Sygn. akt XXV C 2231/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:
Przewodniczący: SSR del. Agnieszka Wlekły - Pietrzak

Protokolant: Natalia Rybińska

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2018 r. w Warszawie na rozprawie
spraw z powództwa D. K. i G. K.
przeciwko (...) Bank S.A. w W.
o zapłatę

1. oddala powództwo w całości;

2. zasądza od D. K. i G. K. solidarnie na rzecz (...)Bank
S.A. w W. kwotę 5417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 2231/17

UZASADNIENIE

Powodowie D. K. i G. K. wnieśli w dniu 7 listopada 2017 r. pozew przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o solidarną zapłatę na ich rzecz kwoty 76.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej wezwania do zapłaty do dnia zapłaty ewentualnie o stwierdzenie bezskuteczności następujących postanowień: § 9 ust. 2 umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z 4 sierpnia 2008 r., § 10 ust. 3 umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z 4 sierpnia 2008 r. względem powodów. Ponadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania (pozew, k. 2-7 a

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż umowa kredytu hipotecznego z dnia 4 sierpnia 2008 r. zawarta z poprzedniczką prawną pozwanej tj. (...) Bank S.A. (...) Oddział w Ł. jest nieważna. Podnieśli, że zawarta umowa jako walutę kredytu wskazywała złote polskie, jednak określając wartość środków do zwrotu przez kredytobiorcę posługiwała się klauzulą indeksacyjną do CHF. Definicja umowy kredytowej zawartej w Prawie bankowym, w tamtym czasie, nie przewidywała natomiast możliwości zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu innych kwot, niż kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami i zapłaty prowizji. Tymczasem, w zaskarżonej w tym postępowaniu umowie, pozwana zobowiązywała powodów nie do zwrotu otrzymanej kwoty z odsetkami, ale do zwrotu kwoty, która jest wynikiem przeprowadzenia operacji przeliczenia jej do wartości w innej walucie. Wbrew więc treści art.69 ust. 1 Prawa bankowego w jego ówczesnym brzmieniu, powodowie zostali zobowiązani do świadczenia, którego nie przewidywała ustawowa definicja kredytu. W ocenie powodów więc, zawarta pomiędzy stronami czynność prawna stanowiła nienazwaną umowę na opcje. W dalszej kolejności powodowie podnieśli, że potwierdzeniem przedstawionego przez nich stanowiska jest dokonana w 2011 r. nowelizacja Prawa bankowego, która dopiero wówczas wprowadziła do katalogu definicji umowy kredytu kategorię kredytu denominowanego lub indeksowanego. Skoro więc ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie takiego pojęcia oznacza to, że podana kategoria nie miała wcześniej umocowania w ustawie, a zatem umowa zawierająca taką regulację przed wprowadzeniem tego kredytu do w/w ustawy musi zostać uznana za nieważną, na gruncie art. 58 § 1 k.c. Tym bardziej, że klauzula indeksacyjna stanowiła essentialia negotii tej umowy. W ocenie powodów, pozwana jest zobowiązana względem powodów, na podstawie art.405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Wskazali jednocześnie, iż domagają się jedynie części przysługującego im wobec pozwanej roszczenia w wysokości 76.000 zł oraz odsetek ustawowych liczonych od tej kwoty. Powodowie podnieśli też, że w umowie znajdują się

niedozwolone postanowienia umowne w postaci § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 w/w umowy, a Sąd Okręgowy powinien orzec o ich abuzywności, na gruncie art. $385^{(1)}$ § 1 k.c. (pozew, k. 2-7 akt).

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa, wskazując na jego bezzasadność oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W pierwszej kolejności, zanegowała okoliczność, że w umowie kredytowej z dnia 4 sierpnia 2008 r. nie umieszczono zapisów abuzywnych. Pozwana podkreśliła, że zaskarżona umowa została zawarta pomiędzy przedsiębiorcami, a więc zastosowania w tej sprawie nie znajdzie art. 385^1 § 1 k.c. Podkreśliła w szczególności, że powodowie w momencie zawarcia umowy prowadzili działalność gospodarczą. Posiadają również wyższe wykształcenie ekonomiczne. Wskazała ponadto, że przed zawarciem umowy powodom przekazano ofertę banku dotyczącą różnorakich instrumentów kredytowych, co się tyczy zaś kredytu indeksowanego do CHF pozwana przedstawiła symulację kursu CHF z ostatnich 12 miesięcy poprzedzających wniosek kredytowy, przy założeniu maksymalnego wzrostu kursu tej waluty. Przedstawiła również konsekwencje wzrostu oprocentowania kredytu i ich przełożenia na wysokość raty. Po uzyskaniu w/w informacji powodowie złożyli wniosek o zawarcie kredytu indeksowanego do CHF, a następnie na podstawie decyzji kredytowej doszło do zawarcia umowy nr (...) z dnia 4 sierpnia 2008 r. W rzeczonej umowie zawarto zaś oświadczenie o świadomości powodów co do ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej. Bezzasadne jest też twierdzenie powodów o dowolności w zakresie kształtowania kursów przez pozwaną. W procedurze bowiem zostały użyte jednostki umożliwiające w sposób obiektywny, klarowny i niezależny od pozwanej ukształtować kurs w tabeli sporządzanej przez bank. Nie można było więc uznać jednostronności i arbitralności w jego określaniu. Nieprawdą jest, że strony zawarły umowę nienazwaną. Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej stanowi bowiem dopuszczalny wariant umowy kredytu, a dopuszczalność jej zawarcia wynika z zasady swobody umów wyrażonej w art. 353^1 k.c. Ustawodawca odwołuje się ponadto do tego typu kredytu w innych aktach prawnych niż Prawo bankowe. W ocenie pozwanej, na uwzględnienie nie zasługuje roszczenie ewentualne dotyczące orzeczenia bezskuteczności zapisów zawartych w: § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 w/w umowy. Nie posiada bowiem ku temu interesu prawnego, na gruncie art. 189 k.p.c. Zauważyła, że w judykaturze przyjmuje się, iż co o zasady brak jest interesu prawnego do wytoczenia tego typu powództwa odnoszącego się do ustalenia, że niedozwolone są postanowienia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej zawartej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. W uzasadnieniu tego judykatu wskazano bowiem, że znowelizowany art. 69 ust. 3 stanowi narzędzie prawne, które pozwala wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Reasumując, pozwana podniosła, że w/w postanowienia umowne są skuteczne, nie można uznać ich za niedozwolone i dlatego wiążą powodów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie złożyli wniosek nr (...) z dnia 4 sierpnia 2008 r. o kredyt hipoteczny, zabezpieczony hipoteką kaucyjną na nieruchomości usytuowanej przy ul. (...) w K., dla której prowadzona jest KW (...). We wniosku wskazana została kwota 955.000 zł, indeksowana kursem waluty CHF. W podanym wniosku wskazali, że są przedsiębiorcami, prowadząc wspólnie działalność gospodarczą pod firmą (...), (...) spółka jawna, której przedmiotem jest prowadzenie (...). Jako cel kredytu wskazali spłatę zaciągniętych wcześniej zobowiązań, między innymi pożyczki hipotecznej, kredytu mieszkaniowego, zadłużenia w ROR. Razem z wnioskiem kredytowym kredytobiorcy złożyli datowane na ten sam dzień „Oświadczenie Wnioskodawcy o Wyborze Waluty Obcej", w którym oświadczyli też, że zapoznali się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej i wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej (wniosek –k. 66 - 69 v, oświadczenie – k. 71).

Przed zawarciem umowy z dnia 4 sierpnia 2008 r. pozwany bank przedstawił powodom kalkulację, opierającą się na ukazaniu jak w ciągu 12 miesięcy przez złożeniem w/w wniosku przedstawiał się kurs franka szwajcarskiego. (okoliczność bezsporna, wniosek kredytowy – k. 66-69 v, umowa –k. 20-31).

W dniu 4 sierpnia 2008 r. powodowie zawarli z przedsiębiorcą (...) Bank SA w K. - (...)Oddział w Ł. (obecna pozwana) umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF (KRS pozwanej – k.128-131, umowa k.20-31).

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 976.694,91 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 515.134,45 CHF, zaś rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy – k. 20-31).

Spłata kredytu miała nastąpić w 180 miesięcznych ratach równych kapitałowo- odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,26 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży banku, która wynosiła 1,45 %. Powodowie oświadczyli, że są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (umowa – k. 20-31).

Kredyt został wypłacony powodom w złotych polskich w kwocie wskazanej w umowie (okoliczność bezsporna).

Kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 3 umowy – k. 20-31).

Rata kapitałowo - odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia przedmiotowej umowy wynosiła równowartość 3.877,85 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 4 umowy – k. 20 - 31).

Zgodnie z definicją zawartą w § 6 ust. 1 umowy, bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana tabelą kursów miała być sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela miała być sporządzana o godz. 16- tej każdego dnia roboczego i obowiązywać przez cały następny dzień roboczy (umowa – k. 20 - 31).

W myśl § 7 ust. 1 umowy, wysokość rat odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat, który miał być doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorcę z pozostałej części kredytu lub wygaśnięciu roszczenia kredytobiorcy o uruchomienie pozostałej części kredytu. Harmonogramy te miały stanowić integralną część umowy kredytu. Każdorazowy harmonogram określać miał zaś wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Pozwana zobowiązała się też, że przed upływem dwóch lat kredytobiorca otrzymać miał harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu. Na wniosek kredytobiorców, pozwany bank zobowiązał się przesłać harmonogram na cały okres kredytowania (umowa kredytu – k. 20 - 31).

W § 9 ust. 2 ustalono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków (umowa kredytu – k. 20-31).

Zgodnie zaś z § 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w ,,Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych" do CHF obowiązującego w dniu spłaty (umowa kredytu – k. 20-31).

W myśl § 13 ust. 2 indeks DBCHF dla każdego miesiąca obliczany miał być się jako średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3m obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Zgodnie zaś z ust. 5 i 6 indeks DBCHF miał ulegać zmianie w okresach

miesięcznych i obowiązujących od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość Indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego. W przypadku likwidacji stawki LIBOR, bank w terminie 14-stu dni od daty jej likwidacji określić miał nowy czynnik, na podstawie, którego określane miało być oprocentowanie kredytu, nie powodując zwiększenia marży ryzyka banku. Nowy wskaźnik obowiązywać miał od 1-go dnia kwartału następującego po kwartale, w którym stawka LIBOR ulegnie likwidacji (umowa kredytu – k. 20-31).

Rzeczona umowa przewidywała ponadto (§20) możliwość zmiany waluty kredytu. Na wniosek kredytobiorcy bank mógł wyrazić zgodę na przewalutowanie kredytu pod warunkiem, iż saldo kredytu po przewalutowaniu spełni warunki określone dla maksymalnej kwoty kredytu, w zakresie wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczeń i pozytywnej weryfikacji zdolności kredytowej kredytobiorcy (umowa kredytu – k. 20-31).

W dniu 26 października 2009 r. strony tego sporu zawarły aneks nr (...) do w/w umowy, w którym ustalono, że na dzień jego zawarcia kredyt wynosi 288.041,57 zł. Wskazano też, że spłata kredytu odbędzie się w 360 ratach kapitałowo-odsetkowych (aneks nr (...) do umowy – k. 32-33).

W aneksie nr (...), zawartym między stronami tego sporu w dniu 23 lutego 2010 r. w § 3 wskazano, że ,,wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalanego przez NBP, rozumianego jako kurs sprzedaży walut ustalany przez NBP obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty. W przypadku przemijającej przeszkody uniemożliwiającej zastosowanie kursu sprzedaży walut określonego w powyższy sposób, stosuje się ostatni obowiązujący kurs sprzedaży ogłoszony przez NBP. W przypadku braku możliwości zastosowania kursu sprzedaży walut w powyższy sposób z uwagi na trwałą przeszkodę np. zaprzestanie publikacji kursów przez NBP, stosowany miał być kurs sprzedaży określony zgodnie z zapisami Regulaminu kredytu hipotecznego. Po wejściu Polski do strefy euro, w przypadku, gdy NBP zaprzestałby publikacji stosownego kursu sprzedaży EURCHF, spłata miała odbywać się na podstawie rynkowego kursu sprzedaży EURCHF, dostępnego w serwisie (...) ok. 16.00 z dnia roboczego ustalenia Tabeli, publikowanego przez bank w stosownej tabeli kursowej i obowiązującego do spłat w kolejnym dniu roboczym (aneks nr (...)).

Powodowie uiszczali raty w polskich złotych po przeliczeniu wysokości raty według kursu złotego do franka szwajcarskiego (okoliczność bezsporna, historia spłaty – k. 38-42).

Pismem z dnia 25 kwietnia 2017 r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty na ich rzecz kwoty 599.179,32 zł, tytułem zwrotu nienależnego świadczenia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia niniejszego wezwania do dnia zapłaty (wezwanie do zapłaty – k. 11-13).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów, którym dał wiarę. Były one logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Co do zasady strony nie kwestionowały autentyczności dowodów z dokumentów zarówno prywatnych, jak i urzędowych, a zeznania świadków były, co do zasady zbieżne i zgodne, oraz uzupełniające wobec faktów wynikających z dokumentów.

Sąd uwzględnił także zeznania świadka P. S. (k. 93 v. – 96 v.), przeprowadzone po połączeniu niniejszej sprawy do wspólnego rozpoznania ze sprawą XXV C 1267/17. Świadek przedstawił mechanizm przeliczania kwot z PLN na CHF w tego typu kredytach, jak zawarty między stronami sporu, sposób ustalania przez pozwanego tabel obowiązujących przy przeliczeniu, o których mowa w § 6 i 9 umowy. Świadek wskazał, iż nie brał udziału przy zawieraniu umów kredytu pomiędzy stronami, jednakże jako wieloletni pracownik pozwanego przedstawił zasady i mechanizmy działań na rynku finansowym pozwanego, a także sposób realizacji przez niego obowiązków wynikających z ustawy Prawo bankowe dotyczących minimalizowania ryzyk towarzyszących działalności banku.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie zarówno w zakresie roszczenia głównego, jak też roszczenia ewentualnego.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, iż strona powodowa formułuje swoje roszczenia w oparciu o okoliczności związane z zawarciem umowy kredytu hipotecznego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr (...) z dnia 4 sierpnia 2008 r. Spór dotyczył bowiem charakteru rzeczonej umowy, jej ważności oraz abuzywności jej postanowień.

Powodowie wnieśli o stwierdzenie nieważności umowy ze względu na sprzeczność z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe oraz istotą waloryzacji i naturą umowy kredytu. Podstawową kwestią wymagającą na wstępie wyjaśnienia jest charakter prawny umowy zawartej między stronami.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Mając to na uwadze, jako jeden z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wyróżnia się ścisłe określenie kwoty i waluty kredytu. Z tego punktu widzenia w obrocie wyróżnia się kredyty złotówkowe oraz kredyty walutowe.

Kredyt złotówkowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo - odsetkowych w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami.

Kredyt walutowy zaś jest to kredyt udzielany i wypłacony w walucie obcej, w którym z kolei spłata raty kapitałowo - odsetkowej kredytu następuje w walucie obcej.

W niniejszej sprawie będące przedmiotem sporu postanowienia umowy przewidywały, że kwota kredytu udostępniona będzie kredytobiorcy w złotych polskich i w takiej walucie przez niego wykorzystywana oraz wprost określały wysokość udostępnianej kwoty. Kolejne postanowienia umowy przewidywały, że zwrot wykorzystanej kwoty nastąpi poprzez spełnienie świadczenia w złotych polskich. Jednak saldo zadłużenia, a więc kwota podlegająca zwrotowi, miała być wyrażona we frankach szwajcarskich, po przeliczeniu według kursu wskazanego w aktualnej Tabeli banku, w dacie dokonania wypłaty kwoty kredytu zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy. Umowa nie określa zatem wprost kwoty podlegającej zwrotowi, przewidując jedynie, że kwota ta zostanie ustalona w wyniku przeliczenia wedle kursu walut. Zauważyć trzeba, że kwota podlegająca zwrotowi (saldo wykorzystanego kredytu) stanowi równocześnie podstawę do obliczenia drugiego ze świadczeń obciążających kredytobiorcę, polegającego na obowiązku zapłaty odsetek.

W oparciu o treść umowy kredytowej, stwierdzić należy, że łącząca strony umowa, to umowa kredytu złotowego, a nie walutowego. Wysokość kwoty udostępnionej kredytobiorcy została określona w złotówkach, a także w złotówkach kredyt wypłacono oraz w złotówkach, zgodnie z umową miała następować spłata kredytu. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła dalsze postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu jako kredytu złotowego. W konsekwencji nie może być też mowy o naruszeniu przepisów ustawy prawo dewizowe.

W ocenie Sądu, konstrukcja kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, rozumianego jako kredyt udzielany w walucie polskiej, która to kwota następnie przeliczana jest na walutę obcą na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu) według kursu wymiany waluty, która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo – odsetkowych, zaś wysokość kolejnych rat kapitałowo - odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień, stanowi dopuszczalne rozwiązanie. Odwołać należy się w tym zakresie do poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. I CSK 1049/14, w którego uzasadnieniu jednoznacznie opisano konstrukcję i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy stwierdził, że jest to umowa na podstawie której „bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi

banku. (...) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353^1 k.c. w związku z art. 69 ustawy prawo bankowe). Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził również w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14. W świetle powyższych orzeczeń nie budzi wątpliwości Sądu, iż umowa zawarta pomiędzy stronami spełnia wymogi art. 69 ustawy Prawo bankowe, stanowiąc jedną z wykształconych w obrocie odmian takiej umowy. Została w treści umowy, to jest w jej § 1 wskazana kwota oraz waluta kredytu, to jest kwota do udostępnienia której zobowiązał się bank. Natomiast, okoliczność, że dochodzi po wypłacie kwoty kredytu przez bank do przeliczenia (indeksacji) wedle innego niż pieniądz polski miernika, wpływa na wysokość zobowiązania kredytobiorcy, gdyż ta kwota jest następnie podstawą ustalania rat kapitałowo – odsetkowych, stanowiących przedmiot świadczenia kredytobiorcy.

Jednakże, należy w ocenie Sądu zwrócić uwagę, iż celem indeksacji, co jasno wynika zarówno z treści pism powódki, jak i pozwanego, była chęć zastosowania oprocentowania niższego niż stosowana w bankach dla kredytów złotowych o stopie zmiennej stopa procentowa o nazwie WIBOR, a nie konieczność ustalenia klauzuli waloryzacyjnej, która zmierza do zachowania w czasie wartości przedmiotu świadczenia. Powyższa konstatacja wynika także z zeznań świadka P. S.. Taką niższą stopą był LIBOR ustalany dla waluty CHF przez I. A. jako oprocentowanie, na jakie banki współpracujące z tą firmą są skłonne udzielić pożyczek w CHF innym bankom na rynku międzybankowym w L. na okres 3 miesięcy. A zatem, pozwala to na uznanie, iż przedmiotowa umowa stanowi podtyp umowy kredytu bankowego, dopuszczalny zgodnie z zasadą swobody umów. Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z treścią art. 353^1 k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. A zatem, za błędne należy uznać stanowisko powodów, iż niemożliwym jest przyjęcie, że między stronami tego sporu doszło do zawarcia umowy o kredyt indeksowany do CHF, gdyż wówczas tego typu umowa nie była znana. Wskazania wymaga bowiem, iż stanowi ona podtyp umowy kredytu bankowego.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, iż umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta pomiędzy dwoma podmiotami profesjonalnymi – przedsiębiorcami.

W myśl art. 43^1 k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33^1 § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Strona pozwana jest przedsiębiorcą, czemu nie przeczyła, a na co jednoznacznie wskazuje odpis KRS pozwanej. Zdaniem Sądu, jako przedsiębiorcy przy zawieraniu umowy kredytu rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego występowali również powodowie, którzy we wniosku z dnia 5 czerwca 2008 r. o kredyt hipoteczny nr (...) wskazali, że są przedsiębiorcami i prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą (...) G. K., (...) spółka jawna. Okoliczność powyższą zarzucił pzowany, zaś powodowie, wzywani do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania, oraz reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika, okoliczności tej nie zaprzeczyli i nie wykazali, iż przy zawieraniu przedmiotowej umowy działali jako konsumenci.

W tym miejscu wskazania wymaga, iż powyższa okoliczność ma niebagatelne znaczenie przy ustalaniu zgodności zaskarżonych przepisów z zasadami współżycia społecznego, a także naturą stosunku prawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjmuje się bowiem, że w określonych sytuacjach z art. 353^1 k.c., a więc zasady swobody umów, wynika przyzwolenie na faktyczną nierówność stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., sygn. akt IV CSK 478/07, wyrok Sądu Najwyższego ze sprawy o sygn. akt I CSK 611/15). Decydujący zaś dla uznania świadczeń za równoważne jest miernik subiektywny tj. ocena partnerów podczas jej zawarcia, nie zaś rzeczywista wartość świadczeń w obrocie. O tym w jakim zakresie świadczenia stron będą ekwiwalentne decyduje wola i wspólny zamiar stron. Brak ekwiwalentności sytuacji prawnej stron umowy nie wymaga co do zasady istnienia okoliczności ją uzasadniających, jeżeli stanowi ona wyraz woli tych stron. Obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługiwać będzie na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji doprowadzi do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego dopiero w sytuacji, gdy do takiego jej ukształtowania, które jest w sposób widoczny dla niej krzywdzące

doszło pod presją faktycznej przewagi kontrahenta, wówczas bowiem umowa nie daje wyrazu w pełni swobodnej i rozważnej decyzji tego podmiotu.

Podkreślenia wymaga, iż na gruncie tej sprawy pozwany bank określał wysokość zobowiązania jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w ,,bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych" do CHF obowiązującego w dniu spłaty. Pomimo wskazania, że tabela kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich NBP, nie została sprecyzowana sama procedura kształtowania kursu z rzeczonej tabeli na podstawie kursów międzybankowych. Tym samym, uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, a zapis ten powoduje, że bank mógł kształtować swoją tabelę w sposób dowolny. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF. Wbrew twierdzeniu pozwanej, w momencie zawarcia umowy bank nie dookreślił bowiem stosunku kursów ustalanych przez bank do kursu NBP. O godzinie 16.00 miano dokonywać sporządzenia jedynie samej tabeli, nie podniesiono jednak w treści w/w zapisu, że kurs wymiany walut w niej wskazany stanowi równowartość kursu walut obowiązującego wówczas na rynku pieniężnym, jak starała się to widzieć strona pozwana. Dopiero w aneksie nr (...) doprecyzowano całą procedurę ustalania tego kursu. Pomimo, że bank ustalał kursy z dużą dozą samodzielności, a znacznie większe ryzyko z tego wynikające leżało po stronie powodów, to jednak status powodów jako przedsiębiorców, a zatem osób, które zawodowo prowadzą działalność gospodarczą, są profesjonalistami w obrocie, nie tylko w zakresie swojej dziedziny, ale także obrotu jako całości powodował, iż należało uznać, że działali podczas jej zawierania z rozeznaniem i wolą, aby taki kształt i skutki te zapisy posiadały. W żaden sposób zaś przeciwna okoliczność nie została wykazana. Należy przy tym wskazać, iż ów zawodowy charakter obejmuje także działania podejmowane w celu uzyskania źródeł kapitałów niezbędnych do prowadzenia działalności, w tym również szeregu kredytów i pożyczek zaciągniętych przez powodów. Stąd też, nie można podzielić zarzutów powodów, odnoszących się do naruszenia przez drugą stronę umowy zasad współżycia społecznego, w tym przypadku ujętych jako uczciwość kupiecka, dobre obyczaje, a także sprzeczności z naturą stosunku prawnego. Powodowie jako profesjonaliści mogli i powinni zapoznać się z treścią postanowień umowy i regulaminu, a także w sposób prawidłowy i zgodny z zasadami ekonomii je ocenić. Przede wszystkim, mogli i powinien dokonać oceny wszystkich ryzyk związanych z zawarciem niniejszej umowy, w tym ryzyka związanego ze zmianą kursów waluty, zmiany stóp procentowych, oraz kwestii dokonania czynności w celu ich uniknięcia lub ograniczenia, tak jak powinni wyliczyć wszystkie ryzyka związane z samym faktem prowadzenia działalności gospodarczej. W tym zakresie, zatem do oceny postępowania obu stron należy stosować wyższe standardy ocen osób, które w sposób świadomy i celowy dokonują określonych czynności prawnych. Tym bardziej, że powodowie posiadają też wyższe wykształcenie ekonomiczne. Całokształt okoliczności tej sprawy wskazuje więc, że dobre obyczaje nie zostały naruszone. Podobnie jak obowiązek informacyjny odnoszący się do kształtowania ryzyka kursowego. Wykształcenie ekonomiczne powodów przemawia za uznaniem, że byli świadomi tego ryzyka i jego konsekwencji finansowych dla jego zobowiązań. Zarówno więc pozwany bank, jak i powodowie dysponowali porównywalnymi możliwościami oceny ryzyka wiążącego się z indeksacją kredytu.

Konstruując roszczenie ewentualne powodowie wskazali, że postanowienia umowne zawarte w: § 9 ust.2 umowy w zakresie, w jakim przewiduje przeliczanie wypłaconych środków do CHF według kursu kupna walut określonego w bankowej Tabeli Kursów obowiązującej w dniu uruchomienia środków oraz § 10 ust.3 umowy w zakresie, w jakim przewiduje, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty, powinny zostać uznane za niedozwolone.

Wobec powyższego, za niezgodne z rzeczywistością należało też uznać twierdzenie powodów dotyczące zawarcia w umowie o nr (...) niedozwolonych postanowień umownych, a usytuowanych w: § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 tej umowy, co miałoby skutkować bezskutecznością tych postanowień. Zgodnie bowiem z treścią art. 385^1 k.c. możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone zależy od łącznego spełnienia następujących przesłanek:

postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Wskazane przesłanki nie zaistniały więc, w tej sprawie, z uwagi chociażby na wystąpienie po obu stronach umowy dwóch profesjonalnych podmiotów.

W świetle powyższego, wobec braku zaistnienia podstawy do uznania, iż po stronie powodów doszło do nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Powodowie spełniali świadczenia polegające na zwrocie pozwanej środków, które wcześniej od niej otrzymali na gruncie umowy z dnia 4 sierpnia 2008 r. Umowa była ważna, na co Sąd Okręgowy wskazał powyżej, podstawa świadczenia istniała, a cel został osiągnięty.

Powyższe względy uzasadniały więc oddalenie powództwa w zakresie roszczenia głównego, jak też ewentualnych.

Konsekwencją rozstrzygnięcia głównego żądania jest rozstrzygnięcie przez Sąd
w przedmiocie kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego. Sąd rozstrzygnął
o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2 ust.
6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016, poz. 1667). Zważywszy na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, uznać należało że stroną w całości przegraną jest strona powodowa. Uzasadnione też zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania. Na zasądzoną w punkcie
2 sentencji wyroku kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwaną, składało wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 5.400 zł, powiększone o koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Z tych przyczyn, Sąd orzekł jak w sentencji.